

21. wycieczka Rajdu na Raty 2022 – na Wzgórzu Kościuszki

W niedzielę 3 lipca 2022 roku turyści wybrali się na kolejną wycieczkę w ramach Rajdu na Raty organizowanego przez Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze.



Uczestnicy wycieczki przed wieżą na Sołtysiej Górze. Foto: Krzysztof Tęcza

Tym razem głównym tematem wycieczki było uczczenie jubileuszu posadowienia na Wzgórzu Kościuszki przekroju geologicznego Sudetów. Inicjatorami budowy przekroju byli działacze RGV (Towarzystwa Karkonoskiego) powstałego w 1880 roku, tego samego które wzniosło gmach obecnego Muzeum Karkonoskiego. Profil geologiczny został opracowany przez wrocławskiego profesora Georga Güricha, który wyniki swoich badań geologicznych dotyczących Karkonoszy opublikował dwa lata wcześniej. Jeśli chodzi o samo posadowienie przekroju dokonał tego jeleniogórski mistrz murarski Alfred Dämmel. Nie miał on łatwego zadania gdyż poszczególne elementy budowli musiał wykonać z takiego samego materiału jak w naturze. Skutkowało to tym, iż niektóre skały trzeba było sprowadzić z odległości kilkudziesięciu kilometrów. A trzeba wiedzieć, że do budowy przekroju wykorzystano trzydziestu różnych rodzajów skał. Sam profil, o długości 20 metrów (skala 1:5000), obejmuje około 100 km gór, od Gór Stołowych po Grodziec.

Zanim jednak dotarliśmy do tego ciekawego obiektu mieliśmy okazję obejrzeć panoramę z wieży widokowej oddanej do użytku kilka dni wcześniej. Sołtysia Góra, na której wzniesiono pierwszą drewnianą wieżę to wzgórze o wysokości 434 metrów n.p.m. położone na terenie Malinnika, będącego obecnie częścią Jeleniej Góry. Pierwotnie teren ten był zarządzany przez sołtysa, stąd też taka nazwa. Druga nazwa – Strzelecka Góra – wywodzi się od funkcjonującej jakiś czas strzelnicy.

Obecna murowana wieża widokowa została wzniesiona w 1895 roku. Dla uatrakcyjnienia tego miejsca dla licznie odwiedzającym je kuracjom z Cieplic uruchomiono gospodę oraz wytyczono liczne ścieżki spacerowe. W roku 1920 zbudowano niewielką skocznię narciarską. Jej pomysłodawcą był Norweg Otto Vorweg, pracujący w fabryce produkującej maszyny papiernicze. Dodam tylko, że był on także pomysłodawcą budowy podobnej skoczni narciarskiej na Kopkach.

Wieża widokowa nieużytkowana po 1945 roku zaczęła popadać w ruinę. Co prawda były czynione próby przywrócenia jej do stanu pozwalającego na bezpieczne wejście na nią, jednak nigdy nie zakończyły się one sukcesem. Dopiero gdy w 2019 roku Stowarzyszenie Creativo złożyło do Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego projekt rewitalizacji wieży, udało się pozyskać finansowanie, w wyniku czego dzisiaj mamy możliwość podziwiania pięknych panoram z tarasów odnowionego obiektu.

Podążając Cieplickim Szlakiem Spacerowym dotarliśmy na sąsiednie wzgórze o nazwie Panorama, z którego można podziwiać Karkonosze. Nie jest to tak rozległy widok jak z odnowionej wieży, ale warto wdrapać się na to wzgórze by odpocząć po trudach podejścia od przystanku MKZ.



Witosza. Foto: Krzysztof Tęcza

Kolejnym celem naszego spaceru był Staniszków – urocza wieś położona wzdłuż leniwie płynącej Lutyńki. Pierwszym obiektem do którego dotarliśmy był usytuowany w środkowej części wsi kościół filialny Przemienienia Pańskiego. Ta ciekawa architektonicznie świątynia wpisuje się w krajobrazie miejscowości jako z dala widoczny punkt orientacyjny. Tuż obok znajdują się zabudowania, w których rozpoczęto produkcję likieru o nazwie „Echt Stonsdorfer”. Zapotrzebowanie na nowy trunk byłoby tak duże, że aby je zaspokoić wybudowano nowy zakład w Kunicach (obecnie Jelenia Góra). Likier produkowany jest do dnia dzisiejszego, nie ma zatem problemu by go skosztować.



W drodze. Foto: Krzysztof Tęcza

Najciekawszym obiektem w Stanisławowie jest bez wątpienia Witosza, na szczycie której znajdują się pozostałości pomnika poświęconego Bismarckowi. Niestety został on wysadzony w powietrze i na dzień dzisiejszy pozostała tylko jego podstawa. Witosza to także miejsce gdzie żył i wygłaszał swoje przepowiednie Hans Rischmann. „Latający prorok” posiadał zdolność przemieszczania się drogą powietrzną a także ukazywania się jednocześnie w kilku miejscach. Większość z przepowiedni spełniło się jeszcze za jego życia, niektóre w okresie późniejszym. Ostatnie słowa wypowiedziane przez niego zmroziły mieszkańców. „Jutro zadzwonią na moim pogrzebie”. Tak też się stało. Rischmann odszedł następnego dnia, ale jego sława trwa do dnia dzisiejszego.

Ostatni odcinek trasy prowadził żółtym szlakiem turystycznym imienia Tadeusza Stecia. Zanim dotarliśmy do Jeleniej Góry obejrzelśmy ciekawy dwór wzniesiony w roku 1559 na polecenie Caspara Schaffgotscha w ówczesnej miejscowości Czarne.

Spacer zakończyliśmy w parku na Wzgórzu Kościuszki, gdzie znajduje się opisany na wstępie przekrój geologiczny Sudetów. Ze względu na fakt, iż jego posadowienie miało miejsce 3 lipca 1902 roku czyli dokładnie 120 lat temu, turyści biorący udział w wycieczce wzięli udział w konkursie krajoznawczym. Ci, którzy uważnie słuchali przewodnika nie mieli problemu z udzieleniem prawidłowych odpowiedzi na przygotowane pytania. Otrzymali oni pakiety pamiątkowe ufundowane przez Urząd Miasta Jelenia Góra.



Zwycięscy konkursu krajoznawczego. Foto: Krzysztof Tęcza

Dodam tylko, że w wycieczce wzięło udział ponad pięćdziesiąt osób a poprowadził ją piszący te słowa.

Krzysztof Tęcza